



Pogórze

dla Ciebie

Gazeta Podgórzyńska nr 3 (42) ~ październik 2012 ~ Nakład 1200 egz. ~ Egzemplarz bezpłatny ~ ISSN 1426-7527



Inwestycje



Ulica Kamienna w Przesieciu



Ulica Żołnierska w Podgórzeniu



Most na ulicy Chłodnej



Budowa Orlika w Miłkowie



Minirampa w Podgórzeniu



Nowe punkty selektywnej zbiórki odpadów

Działo sie...

Gitarą i ... - borowickie spotkania z poezją śpiewaną



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn

Dożynki Gminne 2012



Bal Seniora



Odpust przy Kaplicy św. Anny



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn

Aktualności

Z wizytą w partnerskiej gminie Smołdzino

W połowie m-ca września delegacja gminy Podgórzyn przebywała z partnerską wizytą w gminie Smołdzino. Jest to przepiękna nadmorska gmina położona w okolicach Łeby, na terenie Słowińskiego Parku Narodowego. Granice gminy wyznaczają naturalne elementy krajobrazu, takie jak: brzeg morza, brzegi jezior Gardno i Łebsko oraz rzeki. Unikatem na skalę europejską jest zlokalizowany tutaj obszar ruchomych wydm – zwany „Polską Saharą” (mylnie kojarzony z terenem Łeby). Na wyróżnienie zasługuje również skansen dawnej ludności kaszubskiej, zwanej Słowińcami, który mieści się w pobliskich Klukach.



Wizyta możliwa była dzięki zaproszeniu władz Smołdzina, a jej głównym celem było uroczyste podpisanie porozumienia o współpracy partnerskiej pomiędzy gminami, które współpracować będą w zakresie: wymiany młodzieży, turystyki, oświaty, kultury, sportu oraz ochrony środowiska. Treść porozumienia oraz uroczysty Akt Partnerski podpisała Pani Anna Latto – wójt Podgórzyna oraz Pani Lidia Orłowska – Getler – wójt Smołdzina.



W trakcie wizyty odbyło się szereg spotkań m.in. z władzami gminy, z radnymi, z dyrektorami jednostek samorządowych, z dyrektcją Słowińskiego Parku Narodowego.

Przygotowano również wspólną prezentację walorów turystycznych i przyrodniczych obydwu partnerskich gmin.

Wizyta była bardzo udana i już tej zimy gościć będziemy młodzież z gminy Smołdzino. Nasi uczniowie pojedą z rewizytą nad Bałtyk w okresie wakacyjnym.



Inwestycje

Tak, jak w poprzednich wydaniach „Pogórza dla Ciebie” przekazujemy Państwu aktualną informację dot. inwestycji gminnych, realizowanych w 2012r.

INWESTYCJE ZAKOŃCZONE:

1. remont ulicy Żołnierskiej w Podgórzynie
2. remont mostu na ulicy Chłodnej w Podgórzynie
3. remont ulicy Kamiennej w Przesiecie
4. remont cząstkowy dróg nr 302 i 301 w Zachełmiu
5. budowa przydomowej oczyszczalni ścieków przy bud. 76 w Staniszowie

INWESTYCJE W TRAKCIE REALIZACJI:

1. budowa kompleksu boisk sportowych w ramach programu „Moje Boisko Orlik 2012” w Miłkowie
2. remont ulicy Liczyrzepy w Przesiecie
3. remont drogi nr 115607D (dz. Nr 728/1) w Ściegnach
4. remont poboczy drogi nr 115606D oraz remont drogi nr 714/5 w Ściegnach
5. remont dróg nr 629/1, 629/2 i 628 w Miłkowie
6. budowa oświetlenia ul. Liczyrzepy w Sosnowce – etap I

Trwają również przygotowania do realizacji następnych – ważnych dla gminy inwestycji. O tych działaniach poinformujemy Państwa w kolejnych wydaniach naszej gazety.



Przygotowanie budynku do zimy

Na drzewach coraz mniej liści, noce coraz chłodniejsze, a to oznacza, że chcąc nie chcąc będziemy musieli przygotować się do sezonu zimowego. Odpowiedni przegląd naszej nieruchomości z pewnością pomoże

przetrwać ten trudny okres i uchroni nas przed przykrymi niespodziankami. Taki przegląd to nie tylko akt naszej dobrej woli i przeczności. Zgodnie z art. 62 ustawy o Prawie Budowlanym, każdy obiekt budowlany musi być poddany kontroli co najmniej raz w roku i odpowiedzialność za wykonanie przeglądu spoczywa właśnie na nas – właścicielach i zarządcach nieruchomości.

Mając o uwadze powyższe, „Pogórza dla Ciebie” informuje, na co przede wszystkim powinniśmy zwrócić uwagę podczas przeglądu:

1. Kominy dymowe i wentylacyjne – przed zimą konieczne wezwijmy kominarza, który dokona przeglądu. Jest to bardzo ważne, a niedopatrzienie może być tragiczne w skutkach.
2. Droga dojazdowa do posesji, podjazd do garażu, miejsce parkingowe – zadbajmy o wszystkie niezbędne naprawy, aby wiosna nie odsoniła naszym oczom jeszcze większych szkód.
3. Dach i rynny – należy sprawdzić drożność systemu rynnowego oraz znaleźć miejsca nieszczelności, a w razie potrzeby poprosić o pomoc specjalistę.
4. Ogrzewanie – należy pamiętać o przeglądzie systemu grzewczego oraz sprawdzić szczelność rur i grzejników.
5. Okna i drzwi – przez nieszczelności okien i drzwi ucieka najwięcej ciepła w związku z tym warto pomyśleć o sprawdzeniu czy wszystkie uszczelki dobrze przylegają i czy nie występują inne nieszczelności (pęknięcia, szpary).

6. Instalacje wodne, gazowe i kanalizacyjne – ważne aby sprawdzić szczelność oraz zabezpieczyć miejsca możliwych zamarznięć. Zwróćmy szczególną uwagę na problemy z kanalizacją, ponieważ w zimie bardzo łatwo o jej zatkanie.

Po tych wszystkich zabiegach możemy być spokojni, że zrobiliśmy wszystko, aby odpowiednio zabezpieczyć nasz budynek przed zimą



Nowe zasady odbioru odpadów

Od 1 lipca 2013 roku zaczną obowiązywać nowe zasady odbioru odpadów. Obowiązek podpisania umowy z firmą wywozową przejmie gmina.

Aktualności

Gmina wyłoni w konkurencyjnym przetargu firmy, które będą odbierać odpady od wszystkich właścicieli nieruchomości. Dzięki temu nie będzie „opłacać się” wyrzucanie odpadów do lasu. Za odbiór odpadów wszyscy mieszkańcy gminy uiszczać będą opłatę opartą na określonej przez gminę podstawowej stawce, a wyjątek stanowić będą osoby segregujące odpady – ekologiczni płacą mniej – obowiązkowo.

Projekt „Sukces każdego ucznia klas I –III w Gminie Podgórzyn

Realizowany w 3-ch szkołach podstawowych na terenie naszej gminy projekt zajęć edukacyjnych zatytułowany „Sukces każdego ucznia klas I –III w Gminie Podgórzyn” jest na półmetku.

W ramach projektu realizowane są zajęcia z terapii pedagogicznej, muzykoterapii, arteterapii, matematyczno-przyrodnicze, socjoterapii, hipoterapii i zajęcia z logopedą oraz nauka pływania.

Projekt w całości finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki i z budżetu krajowego, działanie 9.1. Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty oraz budżetu państwa. Łączna wartość dofinansowania zajęć wynosi 108 tys. zł. Od września br. rozpoczęto nowe zajęcia w ramach projektu, tj. zajęcia na basenie krytym na pływalni przy Szkole Podstawowej Nr 11 w Jeleniej Górze dla grupy 18-to osobowej.

Frekwencja na zajęciach wskazuje na trafność zaproponowanych działań. Prowadzony monitoring Projektu pozwala na stwierdzenie, iż realizowane obecnie przedsięwzięcie jest doskonałym narzędziem do poprawy i wyrównywania szans dzieci z małych miejscowości oraz z terenów wiejskich. Realizowane wsparcie z pewnością przyczyni się w rozwoju dzieci uczestniczących w projekcie na wielu płaszczyznach. Wszystkim uczestnikom zajęć edukacyjnych serdecznie gratulujemy wytrzymałości i zaangażowania.

Wójt Gminy Podgórzyn informuje

na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Podgórzyn w dniu 02 listopada 2012r. został wywieszony na okres 21 dni

1. wykazy w sprawie wyznaczenia do sprzedaży n/w nieruchomości:

a). lokale mieszkalne (na rzecz najemców):

- nr 2 w budynku mieszkalnym nr 80 w Miłkowie

- nr 1 w budynku mieszkalnym nr 74 w Ściegnach

b). działki

- nr 23 w Miłkowie

2. wykazy w sprawie oddania w dzierżawę:

a). pomieszczeń gospodarczych stanowiących mienie komunalne a użytkowane przez osoby fizyczne.

b). działki

- nr: 111/42, 111/43, 111/59 cz., 440/2 cz., 456/1 w Miłkowie;

- nr: 125/3 cz., 369/2, 369/12 cz. w Podgórzynie;

- nr 272/2 cz. w Przesiece;

- nr 617 cz. w Sosnówce;

- nr 168/2 cz. w Stanisławowie.

Wykaz jest dostępny do wglądu w godzinach pracy Urzędu lub na stronie www.podgorzyn.pl

Spotkanie z Duchem Karkonoszy – II tom

W poprzednim wydaniu „Pogórza Dla Ciebie” informowaliśmy o wydaniu przez Pana Janusza Piotra Mędrykiewicza pierwszego tomu legend karkonoskich. W międzyczasie autor wydał już kolejną serię uroczych opowiadań o spotkaniu z Duchem Karkonoszy, które już są do nabycia.

Zasłużony dla gminy Podgórzyn

Po raz kolejny Rada Gminy Podgórzyn nadała tytuły „Zasłużony dla gminy Podgórzyn”. W bieżącym roku ten honorowy tytuł otrzymali:

1. Pani Janina Bukład ze Stanisławowa

2. ks. Zbigniew Kulesza – proboszcz parafii Miłków

3. ks. Mariusz Witczak – były proboszcz parafii Sosnówka

Ekologia

Na terenie gminy trwa wymiana punktów do segregowania odpadów. Gmina Podgórzyn otrzyma w sumie 29 nowych pojemników, w których zbierać będziemy: papier, plastik, puszki i szkło. Pojemniki ustawiane są na wykonanych wcześniej utwardzonych miejscach do selektywnej zbiórki odpadów, we wszystkich sołectwach.

Razem łatwiej

Wójt Gminy Podgórzyn składa podziękowania:

1. Sołectwu Przesieka – za pomoc w odbudowie przystanku autobusowego w Przesiece,

2. Nadleśnictwu „Śnieżka” w Kowarach, OSP w Podgórzynie, firmie Pana Zbigniewa Ładzińskiego z Jeleniej Góry, Panu Marianowi Dobrowolskiemu ze Ściegien – za pomoc w odbudowie krzyża na cmentarzu komunalnym w Ściegnach,

3. Panu Zbigniewowi Angielskiemu ze Stanisławowa – za ufundowanie podświetlanej tablicy informacyjnej dla Urzędu Gminy w Podgórzynie.

Chrzcielnica w Miłkowie

W kościele parafialnym Św. Jadwigi Śląskiej w Miłkowie odrestaurowano zabytkową chrzcielnicę, pochodzącą z początku XVIII wieku. Środki na ten cel udało się pozyskać ks. proboszczowi dzięki pomocy pełnomocnika rządu niemieckiego do spraw kultury i mediów, Pana ministra Neumanna oraz wielkiemu zaangażowaniu prof. Rudolfa Lenza z Uniwersytetu w Marburgu. Przeprowadzona renowacja nadała dawny blask imponującym barwnym polichromiom chrzcielnicy, a odnowione dzieło sztuki wspaniale wpisuje się w całość wnętrza miłkowskiej świątyni.

Zimowe utrzymanie dróg

Rozstrzygnięto przetarg na zimowe utrzymanie dróg. W sezonie zimowym 2012/2013 gminne drogi utrzymywać będą:

1. Firma „REHMED” Sylwia Kośmider-Kurowska, Przesieka ul. Brzozowe Wzgórze 8C (**Zachemie, Podgórzyn, Sosnówka, Marczyce, Przesieka, Borowice**).

2. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych „Podgórzyn” Sp. z o.o. w Miłkowie (**Miłków, Głębock, Stanisławów, Ściegny**).

Działo się

Działo się...

Na łamach poprzedniego wydania „Pogórza Dla Ciebie” zamieściliśmy zapowiedzi nadchodzących imprez. Dziś z wielką przyjemnością możemy już je podsumować, a dodać należy, że wszystkie były bardzo udane. I tak na początek „Gitarą i ... - borowickie spotkania z poezją śpiewaną”, kto nie był niech żałuje. XXIV edycja muzycznych spotkań na borowickiej polanie była wyjątkowa, magiczna i niepowtarzalna. Jak twierdzą stali bywalcy koncertów w Borowicach, tegoroczna edycja była jedną z najlepszych, w jakich uczestniczyli. Piątkowe granie rozpoczęła zachełmiański zespół folkowy „Szyszak”. Debiutantów nie zjadła trema, prezentując swój warsztat muzyczny, zapoznali wszystkich innymi z utworami ze swojej płyty „Nasze Karkonosze”. Występujący po nich Marek Dyjak swoją sceniczną skromnością, pięknymi tekstami oraz zachrypniętym głosem urzekł borowicką publiczność. Katarzyna Groniec, kończąca pierwszy dzień muzycznych spotkań, doskonale zaprezentowała swój talent aktorsko – wokalny, tworząc magiczne przedstawienie. Jednak to co wydarzyło się w sobotę przerosło najśmielsze oczekiwania wszystkich. Jeleniogórski zespół „W Tym Sęk” rozpoczął sobotnie granie. Utwory tego zespołu przeniosły wszystkich, którzy tego dnia zasiedli na polanie do krainy łagodności. Kolejna wykonawczyni zupełnie odmieniła ten klimat wprowadzając w karkonoski krajobraz bałkańskie rytmy. Paulina Bisztyga, bo o niej mowa, była kolejnym artystą debiutującym w Borowicach. Mężczyzna, który wystąpił po Paulinie Bisztydze, rozgrzał do czerwoności borowicką publiczność. Piotr Bukartyk swoimi zabawnymi, trafnymi komentarzami oraz doskonałymi tekstami piosenek z niesamowitym bandem podbił serca miłośników borowickich spotkań, którzy nie chcieli, by artysta opuścił scenę. Gdy ostatnie już dźwięki bisów dobiegły końca na scenie zameldował się zespół „Raz Dwa Trzy”. Lider zespołu Adam Nowak z sentymentem wspominał swoje poprzednie wizyty w Borowicach. I tym

razem występ tego zespołu okazał się czymś niesamowitym, co wspominać będziemy bardzo długo. Magiczny koncert, zakończony gromkimi brawami, zakończył tegoroczną edycję poetyckich spotkań. Za rok XXV jubileuszowa edycja festiwalu. Tydzień później miał miejsce już XV odpust i festyn przy kaplicy św. Anny w Sosnowce. Dochód z tej imprezy przeznaczony został na renowację tej pięknej zabytkowej budowli. W rodzinnej atmosferze na terenach przy O.W Lubuszanin przez cały dzień można było brać udział w zabawach, konkursach, pokazach, koncertach. Tradycyjnie odbył się przy okazji festynu „Górski Bieg do Dobrego Źródła”, a miłośnicy dwóch kółek mogli uczestniczyć w pierwszym wyścigu MTB. Uroczyste otwarcie Centrum Sztuki oraz SPA Pałacu Stanisławów to kolejne wydarzenia, które miało miejsce w ostatnim czasie. 20 września na terenie założenia pałacowo-parkowego Pałacu Stanisławów odbyła się premiera interdyscyplinarnej „Opery Pałacowej” w reżyserii Marka Janiaka inaugurująca działalność Centrum Sztuki oraz SPA w Stanisławowie, w której udział wzięli najlepsi polscy artyści współcześni - grupa Łódź Kaliska, Jerzy Koszałka, Roman Lipski, Łyżka Czyli Chili oraz Akademicki Chór Politechniki Wrocławskiej pod dyrekcją Małgorzaty SapiECHy – Muzioł. Cała przestrzeń założenia pałacowo - parkowego w Stanisławowie stała się interakcyjną sceną, na której prezentowane były instalacje, obrazy, rzeźby, happeningi oraz performance. Elementami

składowymi „Opery Pałacowej” były:

- Wystawa obrazów Romana Lipskiego pt. „Pejzaż i coś tam po ludziach”
- Ekspozycja pt. „Stefan Majonez” oraz „Instrukcja zabijania sztuki” Łodzi Kaliskiej
- Performance oraz video-art pt. „Opera Mydlana” Łyżki Czyli Chili
- Ekspozycja obiektów z „Kolekcji pałacowej” Jerzego Koszałki
- „Żywe obrazy”, w tym żywe, tańczące rusalki oraz „Cierpiący poeta romantyczny siedzący na sośnie”, „Wenus z Milo na kamieniu”, „Mona Liza”, „Siostry”, „Murzyn w nocy” Łodzi Kaliskiej
- Koncert Akademickiego Chóru Politechniki Wrocławskiej pod dyrekcją

Małgorzaty SapiECHy – Muzioł. Święto plonów, czyli Dożynki Gminne 2012, odbyły się w tym roku w Podgórzynie na terenie smażalni ryb „U Sołtysa”. Msza święta, prezentacja wieńców przygotowanych przez sołectwa, konkursy i zabawy dla sołtysów, miła atmosfera, wspólna zabawa małych i dużych, mnóstwo atrakcji i niespodzianek spowodowała uśmiech na twarzy u wszystkich bawiących się tego dnia w Podgórzynie. Zamki dmuchane, malowanie twarzy, zabawa z animatorką, przejażdżki na kucyku to tylko niektóre atrakcje, z których korzystali najmniejsi uczestnicy festynu. Starsi zaś bawili się tanecznie, przy zespole muzycznym do późnych godzin wieczornych. Czas wakacji to okres, w którym na terenie gminy Podgórzyn odbywało się bardzo dużo imprez sportowych. Maratony rowerowe, rywalizacja kolarzy szosowych o miano „Górskiego Mistrza Polski w Kolarstwie Szosowym”. Wyścigi dla wszystkich, zawodowców i amatorów przyciągają na teren naszej gminy miłośników jazdy na dwóch kółkach z całej Polski. Kolejny raz w Zachełmiu, dzięki gościnności Państwa Tatarów oglądaliśmy najlepsze polskie siatkarki plażowe, które wzięły udział w turnieju siatkówki plażowej o tytuł „Królowej Plaży” i puchar Lawendowego Wzgórza. Właściciele rezydencji „Lawendowe Wzgórze”, zaprosili również do naszej gminy miłośników starych samochodów. Legendarne Volkswageny Carman Ghia podziwiać można było podczas oficjalnej parady oraz prezentacji samochodów. Imprezą zamykającą wakacyjny cykl imprez była kolejna edycja zawodów Pucharu Polski w „DogTrekingu”. Deszczowa pogoda nie odstraszyła startujących zawodników, którzy wspólnie ze swoimi psami dzielnie przemierzali szlaki naszej gminy i Karkonoszy.

TURNIEJ PETANQUE - RELACJA

25 sierpnia 2012 roku na stadionie w Podgórzynie rozegrany został II turniej o puchar Wójta Gminy Podgórzyn. Do turnieju przystąpiło 12 drużyn. W rozgrywkach uczestniczyli

Działo się

reprezentanci Boguszowa - Gorc, Jedliny Zdrój, Wrocławia oraz goście z zaprzyjaźnionego Reichenbach z Niemiec.

Pogoda dopisała znakomicie. Po krótkiej ceremonii otwarcia rozpoczęto gry rund szwajcara, a walczyć było o co - nagrody ufundowali Wójt Gminy Podgórzyn, Anna Latto, oraz właściciele Willi Róża Wiatrów w Jeleniej Górze i Rezydencji Lawendowe Wzgórze, Anna i Jerzy Tatarek. Sędzią głównym był Robert Balcerek. Po rozegraniu wszystkich rund szwajcara i wyłonieniu 8 drużyn rozpoczęto fazę play off.

II Turniej o Puchę Wójta Gminy Podgórzyn wygrała drużyna z Boguszowa Gorc. Dziękujemy w imieniu Jeleniogórskiego Klubu Petanque, Wójtowi Gminy Podgórzyn Annie Latto oraz pracownikom Urzędu Gminy za kolejne wspólnie zorganizowane i udane zawody gry w kule.



Następnego dnia tj. 26 sierpnia 2012 roku rozegraliśmy III turniej LAWENDOWE WZGÓRZE. III Turniej LAWENDOWE WZGÓRZE wygrała drużyna Przebysłk Geniuszu ze Śremu.

Całe dwa dni turniejowe spędziliśmy w znakomitej atmosferze, m.in. dzięki temu, że drużyny, które odpadły, pozostały do końca turnieju, i kibicowały lepszym.

Dziękuję Annie i Jerzemu Tatarkom za wspólną organizację imprezy i zakupienie nagród. Dziękuję pracownikom Urzędu Gminy Podgórzyn za udostępnienie stadionu i zaplecza oraz zaangażowanie w całym przedsięwzięciu.

Podziękowania i gratulacje należą się oczywiście wszystkim drużynom, które przybyły do Podgórzyna za walkę fair-play i stworzenie znakomitej atmosfery.

Robert Balcerek

Turnieje piłkarskie

Trzy turnieje piłkarskie miały miejsce podczas wakacji na orliku w Ściegnach. Drużyny walczyły o Puchar Wójta Gminy Podgórzyn, Puchar Przewodniczącej Rady Gminy Podgórzyn oraz Puchar Rady Sołeckiej Ściegien. Trofeum ufundowane za zwycięstwo pierwszej rywalizacji przypadło zespołowi Olimpii Ściegny, puchar ufundowany zaś przez Panią Halinę Klepka – Przewodniczącą Rady Gminy przypadł zespołowi Czarnych Jelenia Góra.



Dożynki prezydenckie

W dniach 15 – 16 września w Spale odbyły się „Dożynki Prezydenckie”. Z wielką przyjemnością informujemy, że i nasza gmina miała na nich swoją reprezentację. Do udziału w tym uroczystym wydarzeniu zaproszone zostały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Podgórzyna. Reprezentowały one nie tylko naszą gminę, ale również województwo dolnośląskie.



Na stoisku przygotowanym przez Partnerstwo Ducha Gór prezentowały i częstowały wszystkim uczestniczącym w dożynkach swoimi specjałami. Wśród nich znalazł się „uśmiechnięty pieróg podgórzyński”, zdobywca pierwszego miejsca w konkursie pod nazwą „I Festiwal Smaków Liczyrzepy”, który odbył się 15 sierpnia w Karpaczu.



LICZYRZEPY 2012

Liczyrzepy to nagrody przyznawane przez Starostę Jeleniogórskiego za szczególne osiągnięcia w turystyce. W tegorocznej gali wyróżniono następujących reprezentantów naszej gminy:

1. w kategorii „Promocja Regionu” – Pan Tomasz Łuszipiński. „Likiem Karkonoskim” nawiązującym do dawnych tradycji karkonoskich, promuje nasz region w całej Polsce,
2. w kategorii „Za Kreatywność Służącą Budowaniu Atrakcyjnego Wizerunku Gminy” statuetką Liczyrzepy otrzymali Państwo Agata i Waclaw Dzida. Właściciele „Pałacu Stanisów” promują naszą gminę poprzez organizację wydarzeń kulturalnych znanych w kraju i zagranicą, jako „Muzykalia Stanisowskie”.



Bal Seniora

Tradycyjnie w październiku, w Miłkowie, odbył się Gminny Bal Seniora. Ponad dwustu seniorów, świętowało swój dzień w Pałacu Spiż. Jak na bal przystało nie zabrakło tańców, konkursów oraz doskonałej zabawy.

W tym miejscu raz jeszcze pragniemy złożyć wszystkim szanownym seniorom z terenu naszej Gminy najserdeczniejsze życzenia z okazji ich święta.



Co słyszeć w oświacie

Gimnazjum Gminne im. Janusza Korczaka w Sosnowce

Rok szkolny 2012/2013 rozpoczął się w naszej szkole radosną informacją: nasza uczennica, Ananda Koper, otrzymała Stypendium Fundacji im. Jerzego Szmajdzińskiego. Prócz otrzymania środków finansowych na wsparcie swojej edukacji, gimnazjalistka została również zaproszona przez Fundację do udziału w bardzo atrakcyjnej, trzydniowej wyprawie do stolicy. Swoje wrażenia stypendystka wyraziła w felietonie: "Wycieczka do Warszawy moimi oczami".

Wycieczka do Warszawy moimi oczami

Pierwszą emocją, jaka towarzyszyła mi - wiernie niczym pies - była obawa. Bałam się tego tłumu ludzi, który żywo przelewał się przez Biuro Fundacji im. Jerzego Szmajdzińskiego. Był on dla mnie - ów tłum - w tamtym czasie zupełnie obcy. Masa obcych istot w moim wieku. Przerażające.

Działo się tak aż do momentu, kiedy zobaczyłam znajomą twarz. Kolega, którego poznałam na tegorocznym obozie harcerskim - Łyżka. Wtedy właśnie zapaliła się we mnie iskierka nadziei, że może to być naprawdę udana wycieczka.

Iskierka ta zaczęła się coraz bardziej żarzyć, gdy sympatyczna pani fotograf przyniosła nam czekoladę, serwując przy tym mnóstwo krzepiących uśmiechów. Następnie poznaliśmy naszych opiekunów oraz Panią Małgorzatę Szmajdzińską. Gdybym miała ją opisać w dwóch słowach, powiedziałabym: uśmiech i kolor purpurowy.

Iskierka przerodziła się w istny płomień entuzjazmu, kiedy w autokarze poznałam Olę, Monikę i Tomka. Bardzo szybko przestali się tak nazywać. Olę zastąpiła "Kimbra" - piosenkarka, którą naśladowała z wielkim kunsztem aktorskim, śpiewając razem z radiem jej piosenki. Monika zamieniła się w "Monię" - entuzjastkę piłki nożnej. Tomek natomiast przemienił się

w "szpadelkę" - zdrobnienie od słowa rymującego się z jego nazwiskiem. Dawid, jak zawsze, stał się Łyżką, a ja "Aną". Tak powstała paczka ludzi, z którymi zażarcie dyskutowałam na przeróżne tematy. Najczęściej pojawiającym się tematem - "studnią bez dna" - były książki. To absolutnie rewelacyjna rzecz spotkać ludzi, którzy zapytani o opinię o danej książce - nie opowiadają tylko o jej grubości i ilości stron.)

Gdy dojechaliliśmy do Rapsodii, znałam już imiona większości osób. W pokoju była rzecz jasna z Kimbrą i Monią. Już przy pierwszym posiłku okazało się, że żadna z nas nie przepada za pomidorami. Zostało nam więc sześć pomidorów po kolacji. Pod koniec wycieczki nasza kolekcja wynosiła około dwadzieścia jeden okazów tego warzywa.

Nazajutrz wyruszyliśmy rankiem, aby poznać Warszawę. Nigdy nie przypuszczałam, że miasto to jest tak ogromne. Wysokie wieżowce i szklane budynki, stanowiły główny element Centrum. Oczywiście nad wszystkimi zabudowaniami górował Pałac Kultury. Ta monumentalna budowla zrobiła na mnie naprawdę wielkie wrażenie. Przejazdka pierwszymi w Polsce ruchomymi schodami, również głęboko zapadła mi w pamięć. Za najpiękniejsze w całej stolicy uważam malownicze uliczki, znajdujące się niedaleko Pałacu Zamkowego. Wzdłuż owych uliczek "kołysały się" przepiękne kamienice. Między jedną z nich wciśnięty jest także najcieńszy budynek w Polsce. Po obu stronach tych uliczek stoją na baczność, niczym żołnierze, romantyczne latarnie. Wszystkie te elementy tworzą niesamowity nastrój.

Po zwiedzaniu Warszawy przyszła kolej na Muzeum Powstania Warszawskiego. Spodziewałam się, że będzie to nudna wizyta w wielkim i "zakurzonym" muzeum... Otóż bardzo, bardzo się myliłam. Każdy eksponat, który mieliśmy okazję zobaczyć, przedstawiony był w niezwykle ciekawej scenarii. Pani przewodnik dodatkowo wzbogacała ich atrakcyjność ciekawymi opisami. W każdej sali muzealnej słyszeć było odgłosy wojny; wybuchy, lecące samoloty, strzały karabinów, echa gwarynych ulic. Dźwięki te nadawały temu miejscu specyficzną atmosferę.

Jedną z najciekawszych ekspozycji był naturalnych rozmiarów samolot. Gdy spoglądało się na niego, miało się złudzenie, że startuje poprzez grę światła i cieni. Przejście pod takim gigantem było absolutnie super. Ciekawym doznaniem było także przejście - niczym powstaniec - kanałem naturalnej wielkości. Najlepszą zabawą okazało się jednak zbieranie znajdujących się w całym muzeum karteczek z Powstania Warszawskiego. Oszukiwanie ich było fantastyczną przygodą - i z tego, co widziałam - nie tylko dla mnie.

Jedzenie obiadu także nie odbyło się bez niespodzianek... Na drugie danie dostaliśmy frytki z sałatką i kielbasą. Dużą, upieczoną, świeżącą od tłuszczu kielbasą, która była kiedyś radosnym zwierzątkiem. Nie zjadłam jej, ponieważ jestem wegetarianką. Zauważyli to panowie siedzący za mną przy stoliku i błyskawicznie dostałam naleśnika z czekoladą. Gdybym nie była już najedzona, naleśnik z czekoladą byłby wspaniałym posiłkiem. W tamtej chwili był jednak przyczyną mojego nieszczęścia.)

W Instytucie Fryderyka Chopina, najbardziej podobał mi się moment, kiedy mieliśmy zaimprovizować grę na fortepianie. Bardzo śmiesznie było udawać genialnego wirtuoza. Ciekawe w tym miejscu było również wysłuchiwanie większości informacji za pośrednictwem słuchawek. Najbardziej zaciekały mnie szkice jednej z przyjaciółek Chopina. Zafascynowały mnie do tego stopnia, że nie zauważyłam odejścia grupy i się zgubiłam. Na szczęście pan Andrzej i operatorzy wskazali mi, gdzie udała się grupa.

Późnym popołudniem była przerwa i czas wolny. Uplłynął mi on na przeglądaniu książek na stoisku. Kimbra zasypała mnie dosłownie tytułami, które warto przeczytać. Dzięki temu prawdopodobnie przez następne pół roku nie będę musiała szukać ciekawych powieści.)

Po przerwie nastąpiła niespodzianka - oglądanie filmu 5D pt.: "Podróż do wnętrza ziemi". Film nie był straszny, ale na pieszcząłem się za wszystkie czasy. W momencie, gdy wielki dinozaur nachylił się ku nam, z jego paszczy skapnęła na nas ślina. Obrzydliwe, ale bardzo śmieszne odczucie.

Co słyszeć w oświacie

Zapamiętam na zawsze.

Gdy dotarliśmy do Rapsodii, wszyscy przepelnieni byli wrażeniami. Po kolacji przyszli do nas Łyżka i Szpadelka z talią kart. W wielkich trudach nauczyłam się nareszcie grać w "makao". Obydwoje byli pełni podziwu dla naszej kolekcji pomidorów.

Trzeci dzień wycieczki zaczął się bardzo wcześnie - o szóstej rano. Spakowałyśmy się i ubrałyśmy w stroje galowe. Kimbra stworzyła z moich i Moni włosów istne plecione arcydzieła.

Pierwszą atrakcją tego dnia było Centrum Nauki Kopernik. Podobno bardzo ciekawe miejsce. Słyszałam, że warto tu przyjechać. Mówią że jedno z najciekawszych miejsc w Warszawie... To mało powiedziane! CKN to absolutny "odlot"!!! Wszystko, co się tam znajduje ukazuje w ciekawy sposób funkcjonowanie świata. Najbardziej spodobał mi się chyba symulator trzęsienia ziemi. Piszę "chyba", bo wszystko tak naprawdę było fantastyczne:)

Po Centrum Kopernika nadszedł czas na uroczyste wręczenie Certyfikatów w Sejmie. Wszyscy bez wyjątku byli bardzo zdenerwowani. Kiedy natomiast usiedliśmy w sali sto dwa, byłam już nie bardzo, ale potwornie zdenerwowana. Najśmieszniejsze było to, że przez większość czasu, gdy czekaliśmy, zastanawiałam się, ile było dalmatyńczyków w filmie Disneya: 101 czy 102? Pytanie to nasunęło mi się w związku z numerem pomieszczenia, w którym się znajdowaliśmy. Było ono wielkości małej sali gimnastycznej a znajdowało się w nim aż siedem kamer oraz około piętnastu fotografów. Kiedy wszedł pan Aleksander Kwaśniewski, zafascynowała mnie szybkość reakcji tych ludzi. Szczególnie intrygującą postacią był pewien fotograf, który zgięty w pół przebiegł między krzesłami połowę sali. Wykonał w tym czasie (ok. trzydziestu sekund) serię około stu zdjęć. Niesamowicie!

Po przemowie Pana Prezydenta nastąpiło indywidualne wręczenie Certyfikatów oraz sesja zdjęciowa z panem Aleksandrem Kwaśniewskim i innymi politykami. Zobaczenie na żywo kogoś znanego tylko z telewizji, było dla mnie wielkim przeżyciem.

Gdy uroczystość dobiegła końca, odbyło się zwiedzanie Sejmu

z przewodnikiem. Był to jeden z najwspanialszych przewodników, z jakimi miałam do czynienia. Gdy wybraliśmy skróconą wersję opisów stwierdził, że mniej się nie da, ale może szybciej. Od tego czasu mówił do nas dwukrotnie szybciej, niż normalnie. Brzmiało to niesamowicie śmiesznie:) Najciekawszą częścią zwiedzania było dla mnie wejście na salę obrad. Nigdy nie myślałam, że zobaczę ją na żywo...

Droga do Jeleniej Góry była najśmieszniejszym powrotem, jaki pamiętam. Przez cały czas wygłupialiśmy się, rysując swoje karykatury oraz oczywiście kłócąc się o książki i filmy. Całą piątką wymieniliśmy się adresami e-mailowymi oraz numerami telefonów. Gdy przyszedł czas pożegnania, większości osób "pociły się oczy", jakby to powiedziała Nel.

Chociaż wycieczka dobiegła końca, została wiele naprawdę wspaniałych wspomnień. Najbardziej jestem jednak wdzięczna, że mogłam poznać tak fantastycznych ludzi, jak; Kimbrę, Monię, Łyżkę i Szpadelkę.

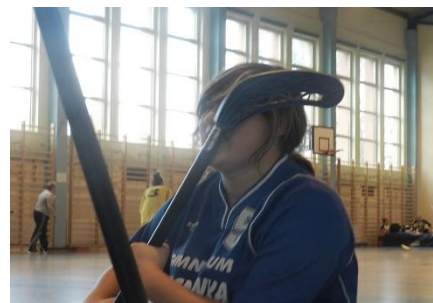
*Ananda Koper, kl. III a
Gimnazjum Gminne w Sosnowce
im. Janusza Korczaka*

Sport w Gimnazjum- Powiatowy Szkolny Związek Sportowy Jelenia Góra

Uczniowie Gimnazjum, dzięki uprzejmości Organu Prowadzącego, który zapewnił zawodnikom przewozy na zawody sportowe, we wrześniu 2012r. zmagali się w pocie czoła z reprezentantami innych szkół w rywalizacji sportowej w ramach Powiatowej Gimnazjady Młodzieży.

Nasi gimnazjaliści z wielkim wysiłkiem, niezłomnością i wytrwałością godnie walczyli o zdobycie jak największej liczby punktów w klasyfikacji. W unihokeju dziewcząt, unihokeju chłopców, w sztafetowych biegach przełajowych - nasza szkoła zdobyła łącznie 125 punktów. Warto podkreślić, że pierwszy w naszej szkole zestaw do unihokeja został zakupiony przez Radę Rodziców Gimnazjum na prośbę uczniów na początku roku szkolnego 2012/2013. Gimnazjaliści

mieli więc bardzo mało czasu na treningi. A mimo to nie stracili hartu ducha i dając z siebie wszystko, zdobyli punktu dla swojej szkoły.



5 października 2012 r. 25 uczniów reprezentowało szkołę i Gminę Podgórzyn w indywidualnych biegach przełajowych. Czekamy na Komunikat PZS -u, w którym pojawi się informacja o wynikach Gimnazjum w klasyfikacji ogólnej. Gratulujemy i trzymamy kciuki!



Nowości i zmiany w Gimnazjum

Aby rozwój dziecka zmierzał ku jego samodzielnemu, mądrym i dojrzałym decyzjom w przyszłości.

Rok szkolny 2012/2013 jest kolejnym rokiem ciężkiej pracy nad podniesieniem jakości edukacji, to znaczy - nad lepszymi efektami w wychowaniu naszej młodzieży oraz nad poprawą wyników w nauce gimnazjalistów. Innymi słowy - nad uzyskaniem tego, co wielu rodziców naszych uczniów nazywa „wysokim poziomem nauczania”.

Być może nie każdy wie, że w naszym Gimnazjum procesy edukacyjne odbywają się z wykorzystaniem Systemu konsekwencji logicznych, a edukacja przebiega wprawdzie w dwóch semestrach, które jednak zostały dodatkowo podzielone na kolejne dwa okresy nauki - tzw. cztery

Co sływać w oświacie

ćwiartki. Taki sposób uczenia i wychowywania naszej młodzieży spotkał się z aprobatą ze strony Kuratorium Oświaty we Wrocławiu. To dobry kierunek zmian. W ten sposób gimnazjaliści mają dodatkową motywację do nauki, ponieważ ocena podsumowująca ich umiejętności i wiedzę wystawiana jest cztery, a nie dwa razy w roku, jak ma to miejsce w innych szkołach. Tym samym rodzice naszych uczniów mają lepszy wgląd w postępy swoich dzieci.

W trosce o jak najlepszą edukację młodzieży w Gimnazjum, począwszy od w ubiegłego roku szkolnego, wprowadzone został system monitorowania indywidualnych efektów kształcenia ucznia, który służy bardzo uważnemu obserwowaniu, w jaki sposób każdy z naszych uczniów radzi sobie w nauce w całym, trzyletnim cyklu kształcenia. Przede wszystkim bada się u każdego ucznia – począwszy od wyniku sprawdzianu po klasie szóstej Szkoły Podstawowej – jako punkt odniesienia do późniejszych wyników w nauce, następnie wyniki diagnozy edukacyjnej na wstępie nauki w gimnazjum, oceny i uzyskane po I „ćwiartce” (październik/listopad), na I półroczu nauki, oceny po III „ćwiartce” (kwiecień), diagnoza egzaminu gimnazjalnego w klasie drugiej, egzamin gimnazjalny próbny w klasie trzeciej, egzamin gimnazjalny i oceny końcowo roczne. Taki system pozwala rodzicom na wgląd w sukcesy dziecka, a nauczycielom odpowiednio poprowadzić edukację każdego ucznia w odniesieniu do jego indywidualnych potrzeb, bazując przy tym na jego mocnych stronach. Stosunkowo niewielka liczba uczniów (obecnie 133) sprawia, że każdy uczeń może zawsze liczyć na uwagę grona pedagogicznego i na pomoc w rozwiązaniu swoich problemów.

System konsekwencji logicznych natomiast polega na konieczności przestrzegania ustalonych zasad, obowiązujących w Gimnazjum oraz na sprawiedliwym wyciągnięciu konsekwencji wobec każdego z uczniów, w przypadku łamania przez niego obowiązujących reguł, wspólnie przecież przyjętych i zaproponowanych wcześniej przez młodzież. Taki system

wychowawczy powoduje u młodego człowieka mądre dorastanie, rozwija poczucie odpowiedzialności, właściwą samoocenę, poczucie własnej wartości, rozwija umiejętności społeczne. Pomaga szkole wesprzeć rodziców w mądrym wychowaniu ich pociech.

Zasady obowiązujące w naszym Gimnazjum ustallili sami uczniowie. Obowiązują one od roku szkolnego 2011/2012:

1. Szanujemy się wzajemnie.
2. Kontaktujemy się ze sobą bez użycia przemocy słownej i fizycznej.
3. Na zajęciach zajmujemy się tematem lekcji.
4. Szanujemy cudzą własność.
5. Jemy, pijemy i żujemy tylko na przerwach.
6. Z telefonów komórkowych i innych urządzeń teleinformatycznych korzystamy tylko w czasie przerwy.
7. Jesteśmy punktualni.

Gimnazjum – „Bezpieczna szkoła- bezpieczny uczeń”



Projekt „My jesteśmy przedsiębiorczy, komunikatywni”

Gimnazjum Gminne w Sosnowcu uzyskało po raz drugi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego i w jego ramach będzie realizować następujące cztery zadania: „Jesteśmy wartościowi”; w ramach zadania 30 uczestników (18 dziewcząt i 12 chłopców, uczniów naszego gimnazjum) weźmie udział w treningu

umiejętności społecznych w tym w treningu kontroli złości. Rezultatem zajęć będzie rozwój cech osób przedsiębiorczych i wzrost odwagi do podejmowania aktywności społecznej u naszych gimnazjalistów. Zadanie drugie nosi nazwę „Jesteśmy komunikatywni”. Będą to zajęcia stacjonarne z komunikacji interpersonalnej, w tym m.in. : modele mediacji i style reagowania na konflikt oraz metody rozwiązania go, a ponadto kreowanie liderów społecznych do spraw mediacji, perspektywy, możliwości, ograniczeń itp. Trzecie zadanie o nazwie „Jesteśmy przedsiębiorczy” zostanie zrealizowane w formie zajęć dodatkowych. Program obejmuje zagadnienia takie, jak: definicja przedsiębiorczości, ćwiczenia rozwijające cechy osób przedsiębiorczych, czynniki przedsiębiorczości, etyka w prowadzeniu interesów i w biznesie, e-biznes, elementarne pojęcia z zakresu ekonomii, gospodarki rynkowej, tworzenie małych firm, prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego, spółdzielnie socjalne. Kolejne zadanie będzie realizowane w formie dwóch wyjazdów studyjnych: dwudniowego - do wzorowo zarządzanego gospodarstwa agroturystycznego lub do wioski tematycznej - oraz jednodniowa wizyta studyjna w dobrze prosperującej spółdzielni socjalnej. Uczestnicy projektu będą mogli nabyć umiejętności praktycznych, związanych z przedsiębiorczością i uczyć się przez doświadczenie. W trakcie wyjazdu dwudniowego (z noclegiem i wyżywieniem) odbędą się dodatkowo warsztaty wyjazdowe „Biznes Plan – narzędziem pozyskania środków na własną firmę”. Projekt będzie realizowany przez 6 miesięcy, począwszy od 01 lutego 2013 r.



Co słychać w oświacie

Szkoła Podstawowa im. Wł. St. Reymonta w Ściegnach

W poniedziałek 10.09.2012r. policjanci z Karpacza tj. Kuba Erchard oraz Tomasz Ciepłiński gościli w naszej szkole promując akcję "Bezpieczna droga do szkoły". Mundurowi przeprowadzili pogadankę, w czasie której promowali zasady bezpieczeństwa wśród najmłodszych uczestników ruchu drogowego. Podczas spotkania, stróże prawa przypomnieli dzieciom o podstawowych zasadach jakich bezwzględnie należy przestrzegać na drodze aby bezpiecznie dotrzeć do szkoły i wrócić ze szkoły do domu. Szczególną uwagę zwrócili na kwestie dotyczące poruszania się po chodniku oraz przechodzenia przez jezdnię. Podczas spotkania zapoznaliśmy się także z przygotowaną przez nich prezentacją multimedialną, która zawierała najważniejsze informacje dotyczące numerów alarmowych oraz sposobów zachowania się w przypadku kontaktu z niebezpiecznym zwierzęciem.



Wręczając drobne upominki w postaci odblasków, policjanci zachęcali najmłodszych do ich stosowania, szczególnie w zbliżającym się okresie jesienno - zimowym.
Panie Kubo - Dziękujemy!!!
Katarzyna Nieckula

Wymiana polsko - niemiecka

W dniach 23.10-29.10 2012 roku klasa VI, jak co roku wyjechała na wymianę polsko - niemiecką, do miejscowości Zernsdorf. Mieszkaliśmy przez ten czas w schronisku młodzieżowym w Kablow-Ziegelie. Przez cały tydzień dzieci ze Ściegien, Kowar i Zernsdorf

nawiązywały nowe znajomości. W poniedziałek byliśmy w AQUAPARKU. Tam zjeżdżaliśmy ze zjeżdżalni i płynęliśmy rzeką.



Następnego dnia braliśmy udział w biegu 2km (chłopcy) i 1km (dziewczyny). Radek ze Ściegien był 4-ty, a Iza z Kowar 6-ta. W środę byliśmy w Storkow, tam zwiedziliśmy wspaniały zamek i wybraliśmy się do parku rozrywki IRLANDIA. Uczniowie zjeżdżali tam na zjeżdżalni, która miała około 13 metrów wysokości. Za to w czwartek pojechaliśmy pociągiem do Berlina.



Weszliśmy na szczyt wieży telewizyjnej. Następnie poszliśmy obejrzeć makietę Berlina, którą uczniowie nazwali „polem czupa-czupsów”. Zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie pod Bramą Brandenburską i fontanną. Na koniec wycieczki mieliśmy czas wolny w galerii Alexa. Następnego dnia były występy i gotowanie żurku. Potem odbyły się wizyty u rodzin niemieckich. Na koniec dnia urządzono dyskotekę, na której (jak zwykle) nie obyło się bez płaczu. W sobotę odbyło się pożegnanie, gdzie zjedliśmy obiad. Wszyscy pożegnaliśmy się z gospodarzami i odjechaliśmy. W Polsce przywitał nas deszcz ;(

Iga Maczuga i Marta Górniak Kl.VI



Szkoła Podstawowa im. Orła Białego w Podgórzynie

Badanie stanu środowiska w Podgórzynie

W środę 3 października 2012 roku uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Podgórzynie, uczestniczący w zajęciach z projektu **EKOLOGIA**, brali udział w pokazie poboru próbek gleby, powietrza i wody do badań laboratoryjnych w celu pozyskania informacji o stanie środowiska. Pokaz dla uczniów przeprowadzili pracownicy SGS EKO-PROJEKT, którzy na co dzień zajmują się pobieraniem i analizowaniem w szerokim zakresie pobranych prób w laboratoriach analitycznych. Uczniowie mieli możliwość obserwacji poboru próbek powietrza z wykorzystaniem aparatury pomiarowej analizującej zawartość w powietrzu metali ciężkich, ilości CO₂, pyłu, oraz szkodliwych związków organicznych. Uczniowie pobierali również samodzielnie próbki gleby z podwórka szkolnego, które zostaną przebadane między innymi pod względem zawartości metali takich jak: Cd, Cr, Cu, Hg, Ni, Pb, Zn. Woda pobrana z pobliskiego odcinka rzeki Podgórzynki zostanie poddana badaniu mikrobiologicznemu, zawartości pestycydów oraz substancji ropopochodnych. Na terenie Podgórzyna zostało wytypowanych po 7 różnorodnych miejsc do poboru próbek wody, gleby i powietrza a kosztowne badania zostaną sfinansowane ze środków UE. Z końcem roku 2012 powinny być już znane wyniki ekspertyz, na podstawie których uczniowie zinterpretują stan swojego najbliższego środowiska.

Katarzyna Kurek



Poznaj swoją gminę

O drugiej miłości Ducha Gór, czyli o powstaniu cystern na wodę i pożarze Chojnika

Komu z mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej nieznane jest opowiadanie o nieszczęśliwej miłości Ducha Gór do księżniczki Emmy? Po tym, jak piękna Emma opuściła potajemnie jego pałac, wykorzystując czas, kiedy zajęty był w swoim ogrodzie liczeniem rzep, Duch Gór przez długi czas żywił niechęć i odrazę do płci pięknej. Jednak, jak powiada stare, mądre porzekadło: „Czas łagodzi urazę i zabliznia rany”. Tak też było z naszym Liczyrzepą.

Wydarzyło się to w czasie, kiedy zamek Chojnik był pełen życia, jego właściciel sprawował pieczę nad całą Kotliną Jeleniogórską i okolicznymi górami. Po-siadał on jedyną córkę, o wprost nieprzeciętnej urodzie, o którą starało się liczne grono zalotników. Jej samej, z racji, że była jeszcze bardzo młoda, nie w głowie jej było zamążpójście. Lubiła, w otaczającym Chojnik bukowym lesie, ze swoimi służkami bawić się w berka, chowanego lub też podpatrywać leśne zwierzęta. Jej białe, jak len, spadające luźno na ramiona, włosy, niebieskie, jak niezapominajki oczy oraz szczerzy dziewczęcy śmiech, zauroczył nadludzką naturę Ducha Gór. Wielokrotnie, niby całkiem przypadkowo, pod postacią młodego myśliwego, uroczego pasterza owiec, czy też przystojnego rycerza, spotykał wesołe, pełne życia i radości dziewczę.

Nawet, gdy dorosła i nabrała kobiecego ciała, nie zrezygnowała ze swych przyzwyczajęń i nadal często chodziła do lasu, aby ze swoim służkami zrywać soczyste jagody, pograć piłką lub szukać wspaniałych prawdziwków.

Podobało się to Duchowi Gór. Zapomniał o dawnych urazach do płci niewieściej i zapragnął, aby została jego żoną. Przybrał postać wspaniałego rycerza i w towarzystwie giermka i paru osób ze swojej świty, wjechał na zamek bardzo głośno uroczysto. Pan zamku wysłuchał spokojne oświadczy

zalotnika, a potem oświadczył, że nie zamierza jeszcze wydać za mąż swojej latorośli. Doceniając urodę i wdzięk swojej córki, liczył na to, że uda mu się ją wydać, za jakiegoś wielkiego magnata, a nawet za królewskiego syna, powiększając tym samym swój majątek i wpływy.

Niepocieszony zalotnik, oświadczył, że tak długo będzie przybywać na zamek, aż nie dostanie ręki jego wybranki. Trwało o bardzo długo, bo kandydat na męża przybywał niemal codziennie z zapytaniem, kiedy otrzyma za żonę piękną córkę. Dziewczyna gotowa była się zgodzić, bo kandydat na męża był młodym, przystojnym młodzieńcem, o nienagannych manierach, wesoły i sądząc po strojach również nie biedny. Mimo to, rodzice jej ciągle nie chcieli się zgodzić.

Jak wiemy, zamek Chojnik wybudowany został na skalistym, granitowym wzniesieniu, wysoko górującym nad niżej leżącym Sobieszowie i Kotliną Jelenio-górską. Położenie to sprawiało, że był trudny do zdobycia. Ale miał jeden mankament, a mianowicie, brak dostępu do świeżej wody, co przy dłuższym oblężeniu przez wroga, mogło skończyć się katastrofalnie. Co prawda, po każdorazowej burzy, czy też deszczu gromadzono każdą kroplę wody w przeróżnych beczkach i naczyniach.

Któregoś dnia, nie mogąc się pozbyć natarczywego zalotnika, rodzice dziewczyny, zaprosili go do komnaty, aby przeprowadzić z nim decydującą rozmowę.

- Córka moja, - powiedział jej ojciec - jest jeszcze bardzo młoda i płochliwą dzieciną. Nie jest pewna, czy uczucie, jakim ją darzycie jest szczerze i prawdziwe? Postanowiła zatem, że wyjdzie za mąż, jeśli poświęceniem, wytrwałością i pracowitością udowodnicie, że jesteście godni jej ręki. - Jakie są wasze warunki? - spytał młody rycerz.

- Jak wiecie, - odezwała się matka dziewczyny - cierpimy z powodu niedostatecznej ilości wody. Jeśli wykopiecie po jednej studni na każdym dziedzińcu, możecie liczyć na naszą przychylność.

Rodzice dziewczyny, uważając

ten wyczyn, za nie możliwy, liczyli na to, że odstraszą tym zniecierpliwionego kandydata na męża ich córki.

Młody rycerz, pomyślał chwilę, po czym powiedział:

- Dobrze, zgadzam się!
Ale i ja postawię pewien warunek.
- Jaki? - zdziwili się.

- Otóż, na czas kopania studni, wszyscy, bez wyjątku, muszą opuścić zamek i nikt nie może być świadkiem, jakim sposobem tego dokonam.

Rodzice dziewczyny zgodzili się i następnego poranka wraz z córką i załogą, opuścili zamek i udali się od swoich krewnych w Starej Kamienicy. Duch Gór wziął się ostro do roboty.

Nie trwało trzy tygodnie, a zbiorniki były gotowe. Wysłał poselstwo, aby rodzice dziewczyny przybyli na zamek i sami przekonali się o dotrzymanym słowie.

Kiedy wiadomość ta dotarła do Kamiennej Góry, rodzice dziewczyny, domyślili się, że na pewno jest to związane z jakimiś wyższymi siłami, albowiem zwykły śmiertelnik nie byłby w stanie tego dokonać. Przerazili się, gdy pomyśleli o tym, że ich przyszły zięć jest potężnym Duchem Gór, który przybrał postać rycerza. Ponieważ w dalszym ciągu nie mieli zamiaru oddać mu swojej jedynaczki, obawiając się jego strasznej zemsty, wywedrowali potajemnie w nieznanym kierunku.

Duch Gór ciągle wysyłał nowe poselstwo, ale nikt nie pojawił się na zamku. Czekał cierpliwie miesiąc, potem drugi, trzeci, ...

Kiedy minęło równo pół roku, zorientował się, że został oszukany i nigdy już nie ujrzy swojej ukochanej. Zapalał wielkim gniewem i postanowił się zemścić. Choć był piękny, słoneczny, czerwcowy dzień, w krótkim czasie na niebie pojawiły ciężkie, szare chmury. Rozpętała się straszna burza z piorunami. Jeden z nich uderzył w hełm wieży, który z miejsca stanął w płomieniach. Spadające pałace się kawałki szybko rozprzestrzeniły ogień na drewnianą zabudowę zamku. W niespełna parę godzin Chojnik spłonął doszczętnie.

Ponieważ właściciele zamku, nie powrócili już do swojej dawnej siedziby, nie miał kto zająć się odbudową.

Od tego dnia, Chojnik pozostał

Poznaj swoją gminę

w ruinie, odwiedzana przez liczne rzesze turystów. Dowodem tego, że historia ta wydarzyła się naprawdę, są „wykopane” na zamku trzy cysterny na wodę, mylnie często nazywanymi „studniami”, oraz na pół zwęglona belka nad bramą prowadzącą na średni dziedziniec, będąca świadectwem pożaru, który wydarzył się 31 sierpnia 1676 roku.

ŚCIEGNY

Duża wieś łańcuchowa leżąca na granicy Kotliny Jeleniogórskiej i Przedgórze Karkonoszy na wysokości 460 – 490 m n.p.m. wzdłuż potoku Skalka. Długość jej wynosi ok. 3km. Górna część wsi ma charakter turystyczny, a dolna jest typowo rolnicza. Górna graniczy bezpośrednio z Osiedlem Skalnym w Karpaczu i jest to granica umowna. Z trzech stron wieś otoczona jest polami uprawnymi. Ponieważ wieś leży daleko od siedziby gminy, a bliżej od Karpacza i Kowar w naturalny sposób powoli staje się wczasowiskiem.

W centralnej części wsi jest główne skrzyżowanie dróg: jedna z Kowar do Karpacza (okolice byłego dworca kolejowego), druga z Miłkowa do Karpacza na Osiedle Skalne. Z Miłkowa do Kowar jest to droga nr 366 relacji Piechowice - Kowary. Istnienie wsi Ściegny odnotowano w księdze czynszowej biskupstwa wrocławskiego w roku 1305. Nazwa wsi na przestrzeni lat się zmieniała. I tak kolejno rok 1305 Steinsifen, 1400 Steynyfin, 1726 Steinseyffersdorff, 1871 Steinseifen do roku 1945. Po 1945 Kamionka, Ścigany, 1946 Ściegny, 1965 Ściegny. Początkowo mieszkańcy zajmowali się wytopem żelaza z rudy wydobywanej w Kowarach. Przy procesie tym zużywano ogromne ilości węgla drzewnego. Jego wyrobem trudnili się kurzący (węglarze) również w tej wsi. Układali ogromne przyzmy drewna (tzw mielerze) okrywane ziemią. Palenie następowało przy bardzo małej ilości tlenu i dlatego było ono nie całkowite.

W końcu XV w. urodził się w Ściegnach syn węglarza Wacław Koler jeden z największych uczonych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był wybitnym humanistą i filozofem. Jeden z pierwszych na uniwersytecie zajmował

się językiem hebrajskim. Jako medyk zdobył wielkie uznanie. Studiował w latach 1507 – 1513 i osiadł w Krakowie na stałe. Nosił przydomek Antracenus co świadczyło o jego pochodzeniu. Jako profesor krakowskiej Alma Mater za życia miał opinię: „...Nie tylko Krakowa, ale i całego Śląska ozdoba...mąż który samej natury wydaje się być powiernikiem...”.

Ściegny należały do właścicieli Miłkowa do XIX w. Wojna trzydziestoletnia nie zahamowała ich rozwoju. Powstawały chałupnicze zakłady tkackie, ale mieszkali tam też zielarze. Ponadto w Ściegnach były liczne zakłady kowalskie. Wytwarzano przedmioty żelazne potrzebne w gospodarstwie. Tradycja obróbki żelaza jest tam kultywowana do dnia dzisiejszego. Najbogatszych stać było na ufundowanie dzwonu i malowidła ściennego do pierwszej ewangelickiej świątyni w Miłkowie. W połowie XIX w. zaczął rozwijać się przemysł, co spowodowało, że zakłady rodzinne zaczęły upadać.

Jednak pod koniec XIX w. zaczął się burzliwy rozwój turystyki. Szczególnie górna część Ściegien zaczęła się rozwijać w tym kierunku. Osiedle Skalne wciągnięto w granice Karpacza. Wskutek tego posunięcia Ściegny się zmniejszyły i utraciły najbardziej atrakcyjną turystycznie część.

W Ściegnach jest parafia i kościół św. Józefa Robotnika. Pierwotnie Ściegny należały do parafii Karpacz. W budynku czynszowym było pomieszczenie, gdzie w niedzielę odprawiano mszę i dzieci były nauczane religii. Później postanowiono wybudować kościół, jednak Urząd do Spraw Wyznań zgodził się tylko na adaptację istniejącego gospodarstwa pod warunkiem, że ściany nie zostaną przesunięte, ani nie będzie podniesiony dach. W konsekwencji z powodu złej izolacji wilgoć wychodzi na ściany. Można było tylko zmienić otwory drzwiowe i okienne. Dlatego kościół kształtem bryły przypomina budynek mieszkalny. Pierwotnie w roku 1978 oborę przebudowano na kaplicę gdzie odprawiano msze. Obecnie jest to salka wykorzystywana w razie potrzeby. Na początku było też przygotowane mieszkanie dla księdza. Następnie wykonywano kościół. Kościół poświęcił

Abp Henryk Gulbinowicz 17 grudnia 1983. Poświęcone też zostały dwa dzwony o wadze 250 i 350 kg do przyszłej wieży. Dzwony odlała Huta Mała Panew w Ozimku. Wieża budowana była etapami, aby nie drażnić wysokością. Wybudowano ją w miejscu ganku wejściowego do budynku mieszkalnego. Ma głębokie i solidne fundamenty. Jej przykrycie wykonano po dwóch latach od wzniesienia. Na utworzenie nowej parafii musiał wyrazić zgodę Urząd do Spraw Wyznań. Początkowo od listopada 1978 do czerwca 1983 w Ściegnach był rektorat a pracujący tam ksiądz był rektorem. 10 czerwca 1983 roku erygowano parafię a księdza mianowano proboszczem. Przy kościele jest piękny ogród. Uprawa ogrodu jest to hobby proboszcza. Praca w nim to przyjemność pozwalająca na oderwanie się od trosk dnia codziennego. Jest tam wiele bardzo rzadkich roślin.

Po środku wsi stała karczma sądowa. Budynek stał do roku 1986. Obecnie jest tam przykościelny skwer.

Na terenie wsi znajduje się Western City; miasto prawdziwych kowbojów – atrakcja turystyczna – miasto rodem z dzikiego zachodu – park rozrywki. Otwarto je 4 lipca 1998 roku w rocznicę amerykańskiej

Deklaracji Niepodległości. Zajmuje przestrzeń 65 hektarów – w większości pastwisk. Jest tam ok. 40 koni, większość rasy American Quarter Horse. W miasteczku jest kolej, saloon, totem, wigwam indiański, bank, biuro Szeryfa, Poczta, kuźnia i inne atrakcje. Codziennie jest strzelanina i pojedynki rewolwerowców. Między innymi o 15.10 odbywają się widowiskowe strzelaniny, niczym z westernu „15.10 do Yumy”. Jest wiele atrakcji; strzelanie z łuku lub rewolweru, rzucanie do tarczy nożem lub włócznią, konkurowanie we wspinaczce na tzw. Pal Męczarni oraz nauka rzucania lassem. Organizowane są wielodniowe imprezy. Poza miastem jest też centrum płukania złota.

Dojazd stanowią autobusy PKS kursujące z dworca kolejowego w Jeleniej Górze przez Kowary do Karpacza. Jest kilka kursów z dworca autobusowego przez Podgórzyn, Miłków.

Henryk Magoń

Działo się...



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn



Fot. Kornel Olbrycht

www.facebook.com/Podgorzyn

Działo się...





Transgraniczne połączenie dróg Spindlerův Mlýn - Podgórzyn - II etap

Gmina Podgórzyn wraz z miastem partnerskim Spindlerův Mlýn realizowała projekt pod nazwą „Transgraniczne połączenie dróg Spindlerův Mlýn - Podgórzyn – II etap” (nr projektu: CZ.3.22/1.1.00/08.00660). W ramach projektu po polskiej stronie została zmodernizowana droga lokalna w centrum Podgórzyna. Modernizacji zostały poddane w szczególności: nawierzchnia, pobocza, chodniki.

Głównym celem projektu było wsparcie rozwoju pogranicza polsko - czeskiego poprzez poprawę dostępności transportowej w centralnej części Karkonoszy.



„Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska – Rzeczpospolita Polska 2007-2013”



Stworzenie wspólnego zintegrowanego systemu bezpieczeństwa w Karkonoszach Spindlerův Mlýn - Podgórzyn

Gmina Podgórzyn wraz z miastem partnerskim Špindlerův Mlýn realizuje projekt pn. „Stworzenie wspólnego zintegrowanego systemu bezpieczeństwa w Karkonoszach Špindlerův Mlýn - Podgórzyn”, nr: CZ.3.22/1.3.00/09.01581 w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Rzeczpospolita Polska 2007 - 2013

współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Głównym celem projektu jest stworzenie zintegrowanego systemu bezpieczeństwa w polsko - czeskim obszarze przygranicznym Karkonoszy dla podniesienia bezpieczeństwa w tym regionie. Stanowi on ograniczenie występowania i następstw zagrożeń oraz katastrof związanych z żywiołami naturalnymi oraz tworzenie instrumentów na rzecz ich przeciwdziałania i zapobiegania.

Projekt przyczyni się do podniesienia jakości środowiska oraz wzmocni komunikacyjno - społeczne powiązania obu regionów.



„Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Rzeczpospolita Polska 2007 -2013”